KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 17 (29) Stycznia 1861 Rok. № 27. Jutro, Ŝtej Martyny P. M.

Jego Królewska Wysokość, Następca Tronu Wirtembergskiego, został zaliczony do Elizawetgradskiego Pułku Huzarów JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNY OLGI MIKOŁAJEWNEJ.

Pełniący obowiązki Kuratora Okręgu Naukowego Moskiewskiego, Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Isakow 1szy*, zatwierdzony został w dotychczasowych obowiązkach, z pozostawieniem w Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i w Jeneralnym Sztabie.

Rada Administracyjna Królestwa, zapis na fundusz wieczysty dla Kościoła w Żarkach opłaty corocznej po rs. 1 kop: 50, przez niegdy Andrzeja *Maślakiewicza*, uczyniony, zatwierdziła.

W wykonaniu rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, opartego na odezwie Ministra Spraw Wewnętrznych Cesarstwa, podaje się do powszechnej wiadomości wszystkim wojskowym niższych stopni w Królestwie zamieszkałym, ażeby każdy z nich, który otrzymał znak zasługi Orderu Ŝtej ANNY za lat 20 służby nieskazitelnej w r. 1832 pod Nrem 171.840 i następnemi do Nru 184,088, przesłał do Kapituły Orderów w St. Petersburgu przy prośbie na prostym papierze, oryginalną dymissję z wyrażeniem, z której Kassy Powiatowej życzy sobie pobierać pensję, a to dla wydania stosownych zarządzeń, celem następnego jej wypłacania.

Ś. p. Alexander *Kurpiewski*, Kupiec i Obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata, w wieku lat 40. Pozostała Matka i Siostra, wraz z Familją, zapraszają Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; a dnia następnego na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10tej z rana, odbyć się mające.

JW. Radca Stanu *Afrosimow*, Dyrektor Komory Warszawskiej, powrócił z Petersburga.

Od Soboty, to jest od dnia 26 b. m., rozpoczął się wykład nauk w Instytucie Muzycznym. Akt zaś uroczysty otwarcia Instytutu, nastąpi na wiosnę, gdy potemu będzie odpowiednia pora i wszystkie klassy obsadzone Nauczycielami zostaną. Zapisy odbywają się w Kancellarji Instytutu Muzycznego codziennie od godz: 10tej z rana do 2giej po południu, z wyjątkiem Niedziel i Świąt, i będą trwać do końca Lutego. Zarząd Instytutu postanowił dla uczni: *Wtorek*, *Czwartek* i *Sobota*, dla uczennic: *Poniedziałek*, *Środa* i *Piątek*. Obecnie otwarte zostały kursa nauk, jak następuje: z przedmiotów zbiorowych: Nauka Religji w ogólności, oraz z zastosowaniem wykładu do obrzędów Kościoła Rzymsko-Katolickiego, znajomość których konieczną jest dla organistów; Historja muzyki i estetyka; język polski; język włoski; Czytanie nót głosem; Nauka śpiewu choralnego; Nauka harmonji i kontrapunktu.— Z przedmiotów oddzielnie wykładanych: Klassa organów; Klassa śpiewu; Dwie klassy skrzypców; Dwie klassy fortepjanu; Klassa fortepjanu dla śpiewaków.

Na posiedzeniu tutejszego Towarzystwa Lekarskiego w dniu 22 b. m., wybrani zostali na rok bieżący: Prezesem Dr *Kulesza*, Vice-Prezesem Dr *Groer*, Podskarbim Dr *Konitz*, Bibljotekarzem Dr *Łuczkiewicz*, Sekretarzem dorocznym pozostał dotychczas pełniący ten obowiązek Dr *Dybek*.

Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów muzyki, zawiadamia Członków tej instytucji nieobecnych na posiedzeniu kwartalnem w d. 27 b. m. odbytem, że majątek Tstwa wynosi summę zł: 131,818. WW. *Friedlein* i *Karasowski*, dotychczasowi Członkowie Komitetu, ukończywszy 4-letnie swe kadencje, jednogłośnie na nowo wybrani zostali. Przyznano pensje stałe z funduszów Tstwa: K. *Jastrzębskiemu* i M. *Micewiczowi*. Jest zatem obecnie 30 emerytów, których pensje miesięczne wynoszą razem zł: 640, czyli rocznie zł: 7,680.

Bilety na drugi wieczór tańcujący w Resursie Kupieckiej, podług programu zabaw tegorocznego karnawału, w przyszłą Sobotę dać się mający, wydawane będą Członkom z rodzinami w przyszły Czwartek i Piątek od godz: 3 do 7ej wieczór, w Kancellarji tejże resursy.

Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności, składa podziękowanie JW. *Dąbrowiczowi*, właścicielowi dóbr Dobrowolec, Sędziemu Pokoju Okręgu Kalwaryjskiego, za ofiarowanie na rzecz sklepu ubogich, 35 sztuk rozmaitej bielizny stołowej, a na wystawę w Lublinie odbytą, nadesłanej.

Podług ogłoszenia Towarzystwa Rolniczego Galicyjskiego mają się odbyć w lecie 1861 r. w terminach późniéj bliżej oznaczyć się mających, dwie wystawy rolnicze, jedna w Przemyślu, a druga w Tarnopolu.

Na wystawie płodów przemysłu rolniczego w Berlinie znajdowały się produkty leśne z Tarnowatki Hr: *Dzieduszyckiego* (w Gub: Lubelskiej). Hr: *Dzieduszycki* zyskał list pochwalny za swoje okazy; była to najwyższa nagroda za przedmioty tego rodzaju na wystawę przysłane. W osobie Hr: *Dzieduszyckiego* chlubnie uczczono kraj cały.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od O. rs. 1 na Ochronę XItą ubogich dziatek.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Kaliskiego. — Zawiadamia, iż w dniach 9 i 10 Lutego r. b., Amatorowie i Amatorki teatru, odegrają trzy sztuki teatralne w mieście Kaliszu, na korzyść Zakładów Dobroczynnych w temże mieście istniejących; Rada Opiekuńcza ma nadzieję, że Publiczność licznem zebraniem się wynagrodzi dobre chęci poświęcających się dla dobra cierpiących. — Prezydujący A. *Radoliński*. Sekretarz Z. *Bykowski*.

Znane już od lat kilku Czytelnikom naszym, kąpiele *zioło-parowe*, z zastosowaniem hydropatji w Ojcowie, otwarte zostaną dla użytku chorych od d. 1go Maja r. b. O ile już wiadomo, kąpiele te między innemi służą dla dotkniętych reumatyzmem, artretyzmem i paralityków. Ojców w Królestwie Polskiem o mil 2 od Krakowa odległy, znany powszechnie z najrozkoszniejszego swego położenia, klimatu i roślinności, sprawiedliwie polską

Szwajcarją nazwany; wiele historycznych pamiątek zawierający, zamożny w najczystsze górskie zdroje, odznaczający się najświeższem nader łagodnem powietrzem, przy zaprowadzonem świeżo dozorze lekarskim, posiada wszelkie warunki jakie tylko po zakładzie podobnym wymagać można. Korrespondencje odbierają się pocztą przez Michałowice lub Olkusz. Dyrektorem zakładu jest P. Lucjan Wierusz *Kowalski*, a oprócz pomieszkań w hotelu miejscowym, można takowe mieć w zakładzie kąpielnym za umiarkowaną cenę.

Z przyjemnością dowiadujemy się o uznaniu i ocenieniu, na jakie sobie zasłużyły okazy gospodarskie dostawione przez Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, na Wystawę Rolniczą Towarzystwa Wolno Ekonomicznego w Petersburgu. Przytoczymy tu ustępy z dwóch sprawozdań, które umieściły w kolumnach swoich *Zapiski Ekonomiczne*, wydawane przez wyż rzeczone Towarzystwo. Oto są słowa Radcy Stanu *Łaszkarewa*: „O jęczmieniu miałem już sposobność mówienia, albowiem gatunków jego nie wiele mamy na naszej wystawie. Najwięcej odznaczające się z tych, oprócz wzmiankowanego już himalajskiego, są oprócz dwu rzędowego, jeszcze sześcio-rzędowy i ozimy jęczmień z Marymontu. Ten ostatni, jest dla nas zupełnie nowym gatunkiem, i dla tego zasługuje na szczególną uwagę. Nadesłany on został z Warszawskiego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, na pochwałę którego należy dodać, że cały zbiór okazów nadesłanych przez tenże Instytut na wystawę, jest odznaczający się tak rzadkością swoich jak również i liczbą przedstawionych exemplarzy.” Inny znawca P. *Sowietow*, tak się wyraża: „Aby jasno wyrazić stopień udziału, jaki przyjęły w wystawie rolniczo gospodarskiej, zakłady naukowe, powiem, że Marymontski Instytut Gospodarstwa, nadesłał wyborną kollekcją ziarn z 30 zbóż, 3 traw pastewnych i 5 innych gospodarskich roślin.” Dalej mowa o zakładach rolniczych Cesarstwa.

Zachęceni przez wielu z PP. Prenumeratorów na obecnie wychodzące w zakładzie naszym Artystyczno-litograficznym, w zmniejszonym formacie *Wizerunki Królów i Xiążąt panujących w Polsce od Mieczysława Igo, do Stanisława-Augusta*, a według autentycznych źródeł zebrane i rysowane przez Alex: *Lessera*, iżbyśmy oprócz zapowiedzianego w prospekcie i przy pierwszym poszycie dołączonego już spisu chronologicznego, wydali obszerniejsze *Życiorysy Panujących*, a tem samem uzupełnili nasze, zapewniając mu obok wartości artystycznej, wartość literacką, postanowiliśmy wydać takowe bezzwłocznie. Życiorysów tych jest czterdzieści, i skreślone są w ten sposób, iż wraz z wstępem, który je poprzedza, tworzą krótki szkic Historji Polskiej od czasów najdawniejszych do końca panowania *Stanisława-Augusta*. Wyjdą one razem i przy ostatnim poszycie Wizerunków, który w niedługim czasie ukończony zostanie, PP. Prenumeratorom dołączone będą. Pragnąc zaś publikację tę uczynić dla nich jak najprzystępniejszą, oznaczamy cenę jednego Życiorysu, ozdobnym drukiem i na pięknym papierze większej ósemki odbitego, na gr. 5 (kop: 2½) czyli za wszystkie 40 Życiorysy rs. 1. Życzący więc posiadać to dzieło, raczą wcześnie zgłosić się do miejsc gdzie złożyli przedpłatę i wzmiankowaną należność uiścić.— A. *Dzwonkowski i Spółka.*

Ner 4 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Legenda o chlebie zamienionym w kamień; Baby doktorki, czyli nie trzeba głupich słuchać; Góralczyk opowiada w Niedzielę przed Nabożeństwem: zkąd się sól bierze; Bajka; Różności; Jakie kury najlepsze; Co się dzieje między ludźmi? Zagadka.

W d. 17 b. m. odbyły się w Antwerpji, razem trzy śluby. Wdowiec pewien zaślubił wdowę z dwiema córkami; te zaś zaślubione zostały dwom synom męża ich matki.

Z Radomskiego. — Do zabaw spędzonych w tym krótkim karnawale w okolicach Radomia, należy głównie kulig u JJWW. Radcostwa *Rychłowskich* w Broniowie. Kulig ten udał się zupełnie, dwanaście par wesołych i hożych Krakowiaków i Krakowianek, świetnie i gustownie przybranych, przy śpiewach, rozpoczęło od krakowiaka zabawę, gdzie kilkadziesiąt osób było świadkami tejże. Starosta, Starościna, Państwo Młodzi, przedstawili owe wesele krakowskie, a śliczna Panna Młoda zachwycała młodzież. Gospodarz z prawdziwą staropolską gościnnością podejmował, a milutka Gosposia uprzejmością swoją oczarowała gości.—S...

Onegdaj w Teatrze Wielkim, w czasie Maskarady, po Balecie *Fletrowers zaczarowany*, przywołani zostali: Pani *Raczyńska*, Panny: *Dylewska, Kowalska* i Józefa *Oliwińska*, oraz Pan *Rządca*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Mąż i Żona*, Pani *Bakałowicz;* po Kom: *Pofnucy i Narcyz*, Panie: *Ziemińska*, *Bakałowicz*, oraz PP: *Żołkowski* i *Chomiński.*

Do Apteki Dra T. *Heinricha*, w domu *Petiskusa* przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej, nadszedł świeży transport *drzewa Anacahuit.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 54; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 89 kop: 44, dają rs. 88 kop: 94, wartość kuponu rs. 1 kop: 31⅑; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, dają rs. 14 kop: 71, wartość kuponu kop: 6; za *akcje* Drogi Ż. W. W. z kuponami za r. b. żądają rs. 63 kop: 50.

Anglja. *Londyn, 21go Stycznia.* — Lord *Palmerston*, spodziewany tu jutro, wydał do najznakomitszych stronników Izby Niższej zaproszenie na ucztę parlamentarną, którą w dniu 4ym Lutego, jako w epoce otwarcia Parlamentu wyprawić zamierza.— P. *Cobden*, który z polepszonem zdrowiem wrócił z Algieru do Paryża, ma przybyć temi dniami do Londynu.— *Morning Post* ogłasza telegram z daty wczorajszej, zapewniający, że nateraz nie ma projektu zwołania do Paryża konferencji w sprawie Syryjskiej.— Tenże dziennik otrzymuje o stanie rzeczy w Syrji następne doniesienie: „Wiadomość, iż wszyscy obwinieni Turcy, a między nimi *Kurszyd* i *Tahir* Pasza, oraz kilku innych znakomitszych, skazani zostali na wygnanie, Druzowie zaś na śmierć, wywoła wielkie niezadowolenie w Bejrucie, nawet między Komissarzami Europejskimi. Uznanym bowiem jest faktem, że *Kurszyd* i *Tahir*-Pasza więcej byli winni rzezi na Libanie aniżeli sam *Ahmed*-Pasza w Damaszku, i wykazuje się coraz jaśniej, że ten ostatni poświęcony został dla oszczędzenia Seraskiera, o którego niedbalstwie a nawet spółuczestnictwie mógł porobić ważne zeznania.” (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 24go Stycznia.* — *Monitor* ogłosił dziś na czele urzędowej części, doniesienia o posłuchaniu udzielonem w Tuilerjach przez Cesarza Jenerał-

Lejtnantowi *Willisen*, przysłanemu to z notyfikacją o skonie Króla *Fryderyka-Wilhelma IV.*—Tenże dziennik ogłasza urzędową treść traktatu przyjaźni, handlu i żeglugi, zawartego w d. 25 Paździer: między Francją i Chinami, oraz konwencję pokojową z tejże daty, i taryfę celną, między obu Państwami ułożoną.— W d. 15 b.m. Xżę *Grammont*, dawał w Rzymie świetną ucztę na cześć przybyłego tam Posła Hiszpańskiego Margrabiego *Miraflores. Monitor* podaje list opisujący tę zabawę. Pomiędzy gośćmi uważano: Kardynała *Antonelli*, Nuncjusza Mgr *Sacconi*, Posłów Austrji, Hiszpanji, Belgji i t. d. Wieczorem miało miejsce w pałacu Poselskim liczne zebranie, na które zgromadziło się do 500 osób, a między temi Kardynałowie i Biskupi, niedawno z Francji do Rzymu przybyli. Nie tańczono jednak z powodu żałoby po skonie Króla Pruskiego.— *Patrie* zaprzecza dziś podanej przez *Times* wiadomości, iż Francuzi schwytali pod Gaetą okręt, wiozący wojska i amunicję do Kalabrji i Abruzzów. Pogłoska ta ztąd powstała, że przed ogłoszeniem blokady Gaety, jeden statek z żołnierzami wracającymi do domów, opuścił port tameczny. — Zapewniają, że Austrja postanowiła uważać jako *casus belli* względem Piemontu, wszelki atak *Garibaldego* lub jego towarzyszów na którykolwiek punkt jej territorjum. — Dnia 21go znowu 81 ochotników Papiezkich odpłynęło z Marsylji do Rzymu.— Obawiają się tylko deficytu 100 miljonów w budżecie Włoch górnych, chociaż niema w tem nic nadzwyczajnego. Koszta rozpuszczenia armji południowej wynoszą same do 16tu miljonów fr:. Wydatki tej armji, przez całą kampanję 1860 r., od czasu wyjazdu *Garibaldego* do Marsala, aż do złożenia władzy w ręce *Wiktora-Emmanuela* przez Dyktatora, licząc w to zakupy statków i amunicji zagranicą, nie przechodzą 20 miljonów fr:.— P. *Lavalette*, Ambassador w Konstantynopolu, ma wkrótce przybyć za urlopem do Francji. Okoliczność ta wywołała pogłoskę, o zmianie tego Ambassadora.— Dziś odbyło się przyjęcie X. *Lacordaire* do Akademji. Mnóstwo znakomitych osób, a między innemi Cesarzowa z Xczką *Klotyldą* i Xięciem *Napoleonem*, znajdowali się w oddzielnej trybunie. (Ind: Bel:).

Grecja. *Ateny, 19go Stycz:*.— Wybory do nowych Izb, już się rozpoczęły. Ministerstwo i oppozycja ogłosiły swe programmy. (Schl: Ztg).

Prusy. *Berlin, 25 Stycz:*. — Nowy Poseł Angielski przy tutejszym dworze Lord *Loftus*, przybył tu wczoraj wraz z rodziną z Wiednia, dokąd znowu wyjechał dotychczasowy Poseł Anglji w Berlinie, Lord *Bloomfield*. — Kwestja Szleswig-Holsztyńska, zajmuje tu, obok sprawy Włoskiej i wypadków w Austrji, uwagę publiczną, roztrząsającą tę kwestję. *Nord* utrzymuje, że mimo uzbrojeń Danji i pogróżek Niemiec, trudno jest wierzyć, żeby Europa zezwoliła na wybuch starcia na północy. Bezwątpienia potrzeba będzie wiele zręczności i ogłędności, aby doprowadzić strony, których miłość własna i drażliwość, są posunięte do wysokiego stopnia, do zgodzenia się na zasady jakiegokolwiek układu. Prusy, uważane przez niektórych jako nieprzystępne w traktowaniu, nie mają żadnego interesu mieszania się do starć. Zdaje się jednak, że pojęto to dobrze w Berlinie, jeśli prawdą jest że P. *Schleinitz*, zakomunikował z jednej strony Anglji, iż w sporze z Danją, nie idzie o Szleswig, ale jedynie o Xięztwa Niemieckie, a z drugiej dworom Niemieckim, iż Prusy nie myślą podjąć mandatu exekucyjnego, jaki im powierzyć zamierzają. Postępowanie takowe byłoby roztropnem i ułatwiło nadzwyczajnie trudności dyplomacji, która pracuje nad polubownem załatwieniem tej sprawy, przez wdanie się trzech Wielkich Mocarstw. (Nord).

Włochy. — Spodziewany w Turynie Xżę *Napoleon*, ma tam krótko zabawić, a potem, jak krąży wieść, udać się do Rzymu z podwójną missją od Cesarza i Króla *Wiktora-Emmanuela*.— Jenerał *della Marmora*, opuścił Turyn 21 b. m., udając się pierwiastkowo do Genewy. Hr: *Cavour* przywięzuje wielką wagę do jego missji. — Z Rzymu donoszą, że po klęsce Castelfidardo, oraz wpadnięciu kass wojennych w Ankonie, Loreto i Pesaro, w ręce Piemontczyków, wreszcie zajęciu Marchji i Umbrji, finanse Państwa Kościelnego były w opłakanym stanie i zapowiadały bankructwo. Jednakże ofiara świętopietrza hojnie wpływa, a mianowicie z Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, i to nietylko pozwala opłacać Urzędników, ale nawet opędzać inne wydatki Rządu Papiezkiego.— Podług korrespondencji z Neapolu, załoga Gaety składa się z wojsk następnych: 4,000 artylerzystów, licząc w to artylerję marynarki; 600 weteranów szwajcarskich; 400 ludzi wojsk zagranicznych; 300 z rozmaitych oddziałów i sztabu; 700 tyraljerów gwardji, dalej kompanje gidów liczące około 8,000 żołnierzy i 700 strzelców konnych. — Słychać, że młody Xżę *Humbert*, najstarszy syn Króla *Wiktora-Emanuela*, ma mieć powierzoną sobie we Florencji missję podobną tej, jaką poruczono w Neapolu Xięciu *Carignan*. Domyślny ten następca tronu, przybył 24go do stolicy Toskanji w towarzystwie swego brata Xięcia *Aosta*. Xiążęta ci zajmą pałac Pitti, jak skoro Baron *Ricasoli* opuści takowy, zasiadając w Izbie Deputowanych. Doradcą odpowiedzialnym młodego Xięcia będzie Baron *San-Martino*. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, *25 Stycz:*. — Zapewniają tu, że Lord John *Russel*, zaniechał zamiaru wytoczenia kwestji sprzedaży Wenecji za pośrednictwem, i że Ordery udzielone niedawno przez Cesarza *Franciszka Józefa* Xięciu *Metternich* i Hr: *Karolyi*, są nagrodą za to, iż potrafili skłonić Gabinet Angielski i Francuzki, do zaniechania tej kwestji.

Paryż, *25 Stycz:*.— Otrzymano tu przez depeszę prywatną z Neapolu kilka szczegółów o wznowieniu kroków nieprzyjacielskich pod Gaetą. Neapolitańczycy rozpoczęli walkę 22 b. m., o 8 rano, kierując silny ogień przeciw wysuniętym robotom oblężniczym Piemontczyków. Oblegający odpowiedzieli ogniem ze wszystkich baterji, lecz około godz: 5, strzelanie zmniejszyło się z obu stron. Eskadra Sardyńska, złożona po większej części z fregat, strzelała z dość znacznej odległości. Piemontczycy mieli rozpocząć bombardowanie nazajutrz, 23 Stycznia, i prowadzić takowe bez przerwy, zwiększając stopniowo liczbę swych baterji.

Pays zapewnia, że Porta Ottomańska doręczyła wielkim Mocarstwom nowy projekt dotyczący przedsięwzięcia skutecznych i szybkich środków, któreby zapewniły ścisłe wykonanie w całem Państwie Tureckiem reform, zapowiedzianych w Hatti-Humajunie z r. 1856.

Paryż, *26go Stycznia*.— Donoszą tu z Rzymu, iż 1,000 Piemontczyków wkroczyło do prowincji Frosinone i spaliło tam Klasztor Casamari. (Wiadomo że korpus wojsk burbońskich wypadłszy z Państwa Papiezkiego, wtargnął w neapolitańskie; wiadomo również, że Jenerał *de Sonnaz* wysłany przeciwko niemu z korpusem piemonckim, wparł burbończyków napowrót w granice Państwa Papiezkiego; otóż zapewne część tego korpusu piemonckiego zapędziła się w pościgu za burbończykami na terrytorjum Papiezkie).

Tulon, *25go Stycznia*.—Admirał Barbier *de Tinan*, powołany do Paryża, dziś ztąd odjechał. Admirał *Penaud* ma być przeznaczony do objęcia Dowództwa eskadry Francuzkiej Baltyckiej, tworzącej się na kanale *la Manche*, w przewidywaniu wypadków, jakie mogą być wywołane starciem Duńskiem.

Madryt, *24 Stycz:*. — Kongres został zawiadomiony, że Królowa jest od 5u miesięcy przy nadziei.— *Correspondencia* donosi, że Rząd nie posiada żadnej wiadomości o mniemanych zaburzeniach, i tych się bynajmniej obawia. — Rząd oznajmił Kortezom, że przed wypłatą długu Francji, zda im stosowny rachunek.

Turyn, *25go Stycznia*.— Listy z Neapolu datowane 22go b. m. donoszą, że wojska piemonckie skoncentrowane w Avezzano, wstrzymały postęp wojsk z Avezzano, i że wieśniacy oraz oddziały burbońskie cofnęły się ku Carsoli. — Wydany został rozkaz stawienia przed sądem wojennym tych Oficerów neapolitańskiej marynarki, którzy nie chcieli służyć czynnie przeciw Gaecie. (Wczorajsza depesza w tym względzie nie była jasną).— Spodziewane z Gaety listy dziś nie nadeszły.

Neapol, *24go Stycz:*. — P. *Liborio Romano* mianował Kommissję, której poruczono ogłosić dokumenta od 1790 do 1860 r. (Ind: Bel:).

Rozmaitości. — Kasper *Blätter* (fabrykant papieru w Rozloch w Kantonie Unterwalden), człowiek ducha przedsiębierczego i pojmujący całą piękność przyrody, nietylko zajął się poprowadzeniem szerokiej, wygodnej, a tem samem i zupełnie bezpiecznej drogi od Hergiswyl (nad jeziorem Vierwaldstätter) aż do samego szczytu skały, położonej na górze Rygi w Alpach Szwajcarskich, i wybudowaniem na Klimsenhorneck porządnego domu zajezdnego; ale nadto zdołał te dzikie, prawie nieprzystępne dotąd skały, tak dalece przeistoczyć, że nawet delikatne, bojaźliwe i nieprzyzwyczajone do wspinania się na góry kobiety, mogą się dostać z największą łatwością i bez najmniejszej obawy na najwyższy szczyt tak nazwanej Oślej góry (Esel) na 6,532 stóp nad powierzchnię morza wzniesionej.—Piechota chińska uzbrojona jest w broń do lontu, która o 100 metrów bardzo niepewnie dosięga, a strzała jazdy o 60 metrów zaledwie; karabiny zaś wojsk sprzymierzonych angielskich i francuzkich o 400 do 500 metrów celnie biją, co stanowi wyraźną wyższość jednych wojsk nad drugiemi. — Wschód tem się szczególnie różni od Zachodu Europy, iż na Zachodzie *użyteczne* i *konieczne*, a na Wschodzie zbyteczne najprzód się zaspakaja. Kiedy Anglik i Francuz budują poprzednio dom wygodny, a potem myślą o cugach i dworni; Pers tymczasem mieszka w ubitej z ziemi hucie, a konia przykrywa szmaragdami osypanym czaprakiem, i otacza się bezczynną gawiedzią.— Pułkownik *du Couret* zowiący się po arabsku *Hadżi Adel-el-Hamid-Bey*, przez lat piętnaście przepodróżował po Azji i Afryce 35,000 mil; zwiedził Egipt, Nubją, Sennar, Kordofan, Darfur, Hedżaz, półwysep Sinai, pasma gór Assir, Yemen, Hadramont, Oman, kraj Wahabitów, Irak-Arabi, Persję, Afganistan, Beludzistan, Zanguebar, wyspy Komoren, Madagaskar, wyspę Reiunion i wrócił do Paryża z swoją żoną, która w prostej linji pochodzi od Mahometa, gdzie ma zamiar wybudować meczet. — „Czy nie pójdziesz ze mną na *Nalewki?*" „I owszem, właśnie chciałem się napić wódki, a wolę *naliwkę*." (Autentyczne).

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w południe zimna stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 0. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Werbel domowy* (1szy raz). *Żona która zwodzi męża.—Czarna* i *biała*.

Dziś w Sali Towarzystwa Dobroczynności, nie będzie przedstawienia Optycznego. Jutro Obrazy Fizyczno-Optyczne i Fizjoskopowe następne **Widowiska** będą w Piątek, Sobotę i Niedzielę ostatnie pożegnalne. Początek o godz: 5ej.—**D. Zonner.**

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 17 (29) Stycznia 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.